

Sygn. akt I C 370/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia, 20 marca 2013r.

Sąd Rejonowy w Oleśnicy, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący **SSR Agnieszka Ostrowska-Gołąbek**

Protokolant Ewelina Grudzień

po rozpoznaniu w dniu 6 marca 2013r. w Oleśnicy sprawy

Przy udziale stron:

powód **A. S. (1)**

pozwany **Towarzystwo (...) S.A. z/s w W.**

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej **Towarzystwa (...) S.A. z/s w W.** na rzecz powódki **A. S. (1)** kwotę **7.000,00 (siedem tysięcy 00/100) złotych** wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 5.000,00zł od dnia 10.02.2011r. do dnia zapłaty;

- od kwoty 2.000,00zł od dnia 22.03.2012r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.623,75zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z./

1. kal. 21 dni;

2. po praw. zwrócić kwotę 443,25zł.

20.03.2013r.

Sygn. akt I C 370/12

UZASADNIENIE

Powódka A. S. (1), reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła pozew, w którym domagała się zasądzenia od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 7000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 5000 złotych od dnia 05 stycznia 2011r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 2000 złotych od 7 dnia po doręczeniu pozwanemu pozwu do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz ustalenia odpowiedzialności za szkody jakie mogą ujawnić się w przyszłości w związku wypadkiem jakiemu powódka uległa w dniu 09 października 2010r., a także zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego żądania powódka podała, iż w dniu 09 października 2010r. doznała uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem komunikacyjnym we W.. Przyczyną obrażeń było najechanie na tył samochodu. Sprawca

zdarzenia był ubezpieczony z tytułu OC w zakładzie pozwanego, który przyjął odpowiedzialność za powyższe zdarzenie. W wyniku wypadku powódka doznała urazu kręgosłupa szyjnego z zespołem bólowym korzeniowym. Pozwana uznała roszczenie co do zasady. Ostatecznie wypłaciła powódce kwotę 3000 złotych tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem powódki wypłacona jej kwota nie spełnia kryteriów przewidzianych w art.445§1 k.c. Skutki wypadku w postaci wyłączenia z normalnego życia, doznanego w tym czasie bólu, cierpienia i licznych uciążliwości oraz trwających dolegliwości i ograniczeń w życiu codziennym wskazują, zdaniem powódki, iż odpowiednią kwotą zadośćuczynienia jest suma 7000 złotych. Z tych też względów powódka dochodzi uzupełniającego świadczenia, tj. wypłaty dodatkowej sumy w wysokości 7000 złotych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, iż przyjęła odpowiedzialność za zaistniałą szkodę i w toku postępowania likwidacyjnego przyznała powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 3000 złotych. W ocenie strony pozwanej przyznana kwota tytułem zadośćuczynienia jest odpowiednia oraz stanowi sposób złagodzenia cierpień psychicznych i fizycznych powódki w związku ze zdarzeniem z dnia 09 października 2010r. Tym samym, w ocenie strony pozwanej, żądanie dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia uznać należy za wygórowane. Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecnictwem w tym zakresie, jaki i doktryną kwota zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy. W tych okolicznościach uznać należy, zdaniem strony pozwanej, iż w wysokości wypłaconego powódce zadośćuczynienia zawiera się rodzaj zastosowanego leczenia, długość leczenia, uszczerbek na zdrowiu, ewentualne trwałe skutki oraz wiek poszkodowanej. Niezasadne jest również żądanie powódki w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia. Powódka nie wykazała by zachodziła obawa ujawnienia się w przyszłości nowych następstw przedmiotowego wypadku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 października 2010r. w miejscowości W. kierujący samochodem marki B.o nr rej. (...)P. K.na wysokości U. P.nie zachowując bezpiecznej odległości wjechał w tył stojącego na światłach pojazdu marki D. (...)nr rej. (...), którego kierującym była powódka A. S. (1). Na skutek tegoż zdarzenia doznała ona skręcenia odcinków szyjnego kręgosłupa.

Właściciel pojazdu marki B. posiadał zawartą umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów ze stroną pozwaną- Towarzystwem (...) S.A. z siedzibą w W..

Dowód: oświadczenie sprawcy wypadku w aktach szkodowych w załączeniu, potwierdzenie okoliczności wypadku przez uczestnika zdarzenia w aktach szkodowych w załączeniu, zeznania powódki A. S. (1) k-57, zeznania świadka A. S. (2) k-56-57.

Po wypadku powódka pojechała do miejsca zamieszkania swojej mamy. Odczuwała ból głowy i szyi, jednakże nie sądziła, że jest to coś poważnego. Tego samego dnia pojechała wraz z mamą do Szpitala w O.. W Szpitalu odczuwała mdłości, czuła, że drętwieje jej prawa ręka. W szpitalu powódka była konsultowana przez chirurga, wykonano zdjęcie rtg, zalecono jej kołnierz ortopedyczny na dwa tygodnie oraz wizytę u neurologa i ortopedy. U powódki rozpoznano uraz polegający na skręceniu odcinka szyjnego kręgosłupa.

Dowód: karta informacyjna z SP ZOZ Szpital Wojewódzki w J. k-17 w aktach szkodowych w załączeniu, zeznania powódki A. S. (1) k-57, zeznania świadka A. S. (2) k-56-57, wpis w książce ambulatoryjnej k-15, wynik badania radiologicznego z dnia 09 października 2010r.w aktach szkodowych w załączeniu, karta informacyjna w aktach szkodowych w załączeniu.

Z uwagi na fakt, iż u powódki utrzymywały się dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego, bóle głowy i drętwienie prawej ręki powódka udała się na konsultację do neurologa w dniu 14 października 2010r., który stwierdził stan po urazie kręgosłupa szyjnego z podwichnięciem kręgów szyjnych oraz bólowy zespół korzeniowy szyjny.

W dniu 17 listopada 2010r. wykonano u powódki badanie TK odcinka szyjnego kręgosłupa, na skutek którego stwierdzono odprostowanie lordozy fizjologicznej szyjnej, badanie nie wykazało zmian urazowych w obrębie kręgów szyjnych.

W okresie od 26 listopada 2010r. do 02 marca 2011r. w Zakładzie (...) z (...) powódka była poddana terapii zabiegowej z zastosowaniem masażu suchego, kinezyterapii, prądów tens, terapii impulsu, krioterapii

Dowód: historia choroby k-41, zaświadczenie z dnia 17 kwietnia 2012r. k-40, zeznania świadka A. S. (2) k-57-58, wynik badania z dnia 17.11.2010r. i z dnia 14.10.2010r. w aktach szkodowych w załączeniu.

W dniu 09 października 2010r. powódka zgłosiła szkodę osobową stronie pozwanej.

W dniu 05 stycznia 2011r. strona pozwana wydała decyzję przyznającą powódce kwotę 3000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

Dowód: decyzja z dnia 05 stycznia 2011 r. k-7., zgłoszenie szkody w aktach szkodowych w załączeniu

Pismem z dnia 31 stycznia 2011r. powódka złożyła do strony pozwanej wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy i wypłatę dalszej kwoty tytułem zadośćuczynienia w wysokości 8000 złotych. W odpowiedzi strona pozwana odmówiła wypłaty zadośćuczynienia w żądanej przez powódkę kwocie, uznając, iż dotychczas wypłacona suma jest adekwatna do rozmiaru obrażeń powódki i jej cierpień związanych z dolegliwościami powypadkowymi.

Dowód: pismo z dnia 31 stycznia 2011r. k-9, pismo z dnia 01 czerwca 2011r. w aktach szkodowych w załączeniu.

Po wypadku powódka nadal uskarża się na dolegliwości bólowe w okolicy górnej części kręgosłupa. Ból nasila się w szczególności przy schylaniu głowy do przodu, w czasie pracy przy komputerze i na zmianę pogody. Gdy dolegliwości bólowe nie ustępują powódka smaruje sobie szyjną część kręgosłupa żelem ketonal, a jeśli to nie wystarcza to zażywa lek ketonal forte. W chwili obecnej powódka jest studentką prawa, dużo się uczy i dużo też czasu spędza przy komputerze. Jest również przedstawicielem handlowym i sporo czasu spędza jeżdżąc autem. W czasie dłuższej jazdy powódka odczuwa ból w odcinku szyjnym. Wraca jej też drętwienie w prawej ręce-w szczególności w palcach. Powódka odczuwa też lęki związane ze stanem w korkach, cały czas kontroluje czy ktoś z tyłu nie nadjeżdża z dużą prędkością. Powódka nie może dłużej jeździć na rowerze, gdyż po dłuższej jeździe odczuwa ból.

Dowód: zeznania świadka A. S. (2)k-57, zeznania powódki A. S. (1)k-57-58.

W toku postępowania opracowana została opinia przez biegłych lekarzy neurochirurga H. A. oraz chirurga ortopedę A. S. (3) co do ustalenia zakresu obrażeń jakich doznała powódka na skutek przedmiotowego wypadku, ustalenia procentowego uszczerbku na zdrowiu, wskazania rozmiaru cierpień powódki, dolegliwości przebytych i aktualnych, cierpień doznanych z przebytymi urazami, rozmiaru i uciążliwości kalectwa, trwałości następstwa zdarzenia, ustalenia postępu rehabilitacji, rokowań zdrowotnych na przyszłość oraz ustalenia czy proces leczenia został zakończony.

W swojej opinii z dnia 04 lipca 2012r. biegły sądowy z zakresu chirurgii urazowej oraz ortopedii stwierdził 4% uszczerbek na zdrowiu powódki. Zdaniem biegłego dolegliwości bólowe we wczesnym okresie pourazowym do około 2-3 tygodni były dość znaczne, w dalszym okresie ustępujące. Obecne dolegliwości, uciążliwości należy określić jako jedynie niewielkie. Następstwa pourazowe nie powodują u powódki kalectwa w rozumieniu pojęcia orzeczniczego inwalidztwa, nie powodują też istotnego naruszenia sprawności jej organizmu. Zasadniczy proces leczenia został zakończony, jednak w przyszłości potrzeba będzie okresowego leczenia rehabilitacyjnego.

Biegły sądowy neurochirurg w swojej opinii z dnia 04 października 2012r. stwierdził 6% uszczerbek na zdrowiu powódki, w tym 5% stanowi długotrwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany zespołem bólowym szyjnym

pourazowym, z zaznaczonym ograniczeniem ruchomości , zaś 1 % tytułem długotrwałego uszczerbku na zdrowiu stanowi zespół nerwicowy pourazowy. Biegły uznał, iż wypadek komunikacyjny, w którym powódka doznała urazu kręgosłupa szyjnego skutkuje do chwili obecnej niewielkim , okresowym zespołem bólowym szyjnym i drętwieniem prawej ręki.

Dowód: opinia biegłego H. A. k-81 oraz biegłego A. S. (3) k-62.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w sprawie było, że strona pozwana ponosi odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody za skutki wypadku komunikacyjnego z dnia 09 października 2010r., a podstawą jej odpowiedzialności jest art.436§1 k.c. Powódka A. S. (1) domagała się zapłaty przez stronę pozwaną na jej rzecz dalszego zadośćuczynienia w myśl art.445 k.c.

W orzecznictwie ugruntował się aprobowany w piśmiennictwie pogląd, opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art.445§1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 04 czerwca 1968r. , I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37 oraz uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 08 grudnia 1973r. , III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145). Ustalając kwotę zadośćuczynienia należy mieć na uwadze zarówno rozmiar cierpień fizycznych związanych z zaistnieniem wypadku, jak i dolegliwości bólowe powstałe w następstwie urazu oraz długotrwałego leczenia. W zakres pojęcia szkody niemajątkowej wchodzi ponadto doznawane przez poszkodowanego cierpienia psychiczne, związane z doznany bólem, zeszpeceniem, niemożnością uprawiania określonej działalności, wyłączeniem z normalnego życia. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że Sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Nie można przy tym posługiwać się szablonami, lecz należy uwzględniać wszystkie okoliczności danej sprawy, nie wyłączając takich czynników jak wiek poszkodowanego, tryb jego dotychczasowego życia, udaremnione przez wypadek plany na przyszłość sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, utrata możliwości awansu zawodowego, korzystanie z rozrywek, czy poczucie bezradności. Wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia”, w tym znaczeniu, że powinna być przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego-utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadającym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00). Ponadto w orzecznictwie wskazuje się, że zadośćuczynienia nie należy traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok SN z dnia 09 lutego 2000 r., III CKN 582/98).

W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym dokumentacja medyczna, a w szczególności opinia biegłych sądowych z zakresu neurochirurgii, chirurgii urazowej- ortopedii, zeznania świadka A. S. (2) , jak i zeznania samej powódki A. S. (1) pozwalały na uznanie, że rozmiar cierpień powódki w następstwie zdarzenia z dnia 09 października 2010 r. nie został w całości uwzględniony przez stronę pozwaną i nie odpowiada dotychczas wypłaconej kwocie 3000 złotych.

Opracowana w sprawie opinia przez biegłych lekarzy sądowych H. A. oraz A. S. (3) jednoznacznie pozwoliła na ustalenie związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy wypadkiem komunikacyjnym, jakiemu uległa powódka i doznany w jego wyniku urazami fizycznymi i psychicznymi. Biegli po analizie dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy, dokumentacji przedstawionej przez powódkę, wywiadu chorobowego i badania powódki uznali 6% uszczerbek na zdrowiu poszkodowanej. Ponadto biegły A. S. (3) wskazał, iż jakkolwiek zasadniczy proces leczenia został zakończony, to w przyszłości będzie potrzebna okresowe leczenie rehabilitacyjne. Dodatkowo biegły

neurochirurg H. A. podniósł, iż wypadek komunikacyjny, w którym powódka brała udział skutkuje do chwili obecnej niewielkim, okresowym zespołem bólowym szyjnym i drętwieniem prawej ręki.

Zdaniem Sądu zgromadzony materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, iż skutkiem zdarzenia z dnia 09 października 2010r. były cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanej. Jak wynika bowiem z zeznań powódki A. S. (1) nadal odczuwa ona skutki wypadku drogowego. Powódka obecnie studiuje prawo i nadal pracuje jako przedstawiciel handlowy. W czasie nauki odczuwa ona jednak bóle kręgosłupa i wówczas zmuszona jest zażywać leki przeciwbólowe, podobnie w trakcie prowadzenia samochodu odczuwa ból w odcinku szyjnym, wraca jej też drętwienie w prawej ręce, a w szczególności w palcach. W ocenie Sądu tryb życia, który prowadzi powódka wymaga od niej aktywności i sprawności fizycznej. Tym samym powyższe dolegliwości, wcześniej nie występujące, stanowią dla powódki ograniczenie w życiu codziennym. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego intensywność cierpienia z powodu kalectwa jest większa u człowieka młodego, skazanego na rezygnację z radości życia, jaką daje zdrowie i możliwość osobistego rozwoju (vide SN w orzeczeniach z dnia 19 października 1961r. OSPiKA 1962, poz. 155, z dnia 04 czerwca 1968 r. OSNCP 1969, poz. 37). Powódka w chwili wypadku miała 27 lat, nie uskarżała się na problemy zdrowotne, zaś wypadek zmienił jej tryb życia związany z możliwością czynnego uprawiania sportów i spowodował trwałe uszczerbek na zdrowiu.

W przedmiotowej sprawie zdaniem Sądu, biorąc pod uwagę orzeczone przez biegłych sądowych 6% uszczerbek na zdrowiu powódki, zakres cierpienia jakich powódka doznała bezpośrednio po wypadku, w trakcie leczenia, jak i obecnie, uprzedni stan zdrowia oraz wiek poszkodowanej wskazywały na konieczność orzeczenia dodatkowej kwoty tytułem zadośćuczynienia -7.000,00 złotych. Jednocześnie odsetki od kwoty 5000 złotych Sąd przyjął, iż powinny być liczone od dnia 10 lutego 2011r. (zgodnie z art.455 k.c.), gdyż pismo wzywające do wypłaty dalszej części zadośćuczynienia zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 02 lutego 2001r., a tym samym od 7 dnia strona pozwana pozostawała w opóźnieniu w realizacji świadczenia na rzecz powódki. W pozostałej części Sąd uznał, iż odsetki od kwoty 2000 złotych winny być liczone od dnia 22 marca 2012r., tj. od 7 dnia po doręczeniu stronie pozwanej odpisu pozwu, stanowiącego wezwanie do zapłaty wskazanej w nim sumy. Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do uznania, iż strona pozwana winna ponosić odpowiedzialność na przyszłość za szkody jakie mogą ujawnić się w związku z wypadkiem komunikacyjnym, któremu uległa powódka w dniu 09 października 2010r. Wskazać bowiem należy, iż biegli sądowi w swoich opiniach podali, iż zasadniczy proces leczenia powódki został zakończony, do dnia dzisiejszego utrzymują się u poszkodowanej niewielkie dolegliwości bólowe, a tym samym brak jest podstaw do tego, aby przyjąć, zdaniem Sądu, iż w przyszłości mogą ujawnić się u powódki trwałe i znaczące następstwa zdrowotne związane z przedmiotowym wypadkiem komunikacyjnym, w którym brała udział A. S. (1). Biegli podali również, iż następstwa pourazowe nie powodują u powódki kalectwa w rozumieniu pojęcia orzeczniczego inwalidztwa. Skutkowało treścią orzeczenia jak w pkt II wyroku.

Orzeczenie o kosztach oparto na przepisie art.98 k.p.c. (koszty powódki: 17 zł, 350 zł, 1200 zł, 1117,80 zł, łącznie 2684,80 zł).